

Spotkanie z czytelnikami

02.07.2010.

W związku z wydaniem swojej nowej książki „Imienna lista ofiar m. Przedborza w II wojnie światowej” w sobotę 26 czerwca ppk. Wojciech Zawadzki spotkał się z czytelnikami w księgarni w Przedborzu. Książka jest już w sprzedaży, kosztuje 8 złotych.

Przyszło wiele osób i nie tylko po to, by zakupić książkę i otrzymać pamiątkowy wpis, ale też po to, by porozmawiać o historii Przedborza i okolicy. Ppk. Zawadzki bardzo chętnie dzielił się z czytelnikami swoją wiedzą, odpowiadał na pytania, opowiadał o swoich badaniach i pracach nad książką.

Książka ma 40 stron.

– To niewiele, ale to dowód na 61% strat osobowych naszego miasta podczas tej wojny – mówi autor.

We wstępie czytamy: „Oddaję zatem Przedborzanom próbę bilansu strat ludzkich naszego miasta w całej rozpiętości ich wojennych, dramatycznych wyborów, postaw i zachowań. Każda śmierć była inna i każda tragiczna i niepotrzebna. O ile piękniejsze nasze życie, bogatsze byłoby nasze miasto, gdyby żyli.”

Straty są ujęte na 11 listach tematycznych, według zasadniczego kryterium – ofiar wojny, czyli ludzi, którzy ponieśli śmierć, bo oprócz tych ludzi byli jeszcze ci, którzy utracili majątki, utracili zdrowie, byli szykanowani, siedzieli w więzieniach czy obozach koncentracyjnych. Ostatni rozdział książki zawiera listę zdrajców. Autentyczne wykazy zdrajców, przestępstw gospodarczych, konfidentów powstały już w czasie wojny, robili je AK-owcy, jednak autor ujawnia tylko cząstkę dotyczącą tych zdrajców, na których wykonano wyrok śmierci. Nie ujawnia natomiast pozostałych ze względu na to, że cząstkę tych ludzi jeszcze żyje, bądź żyją ich rodziny, a jest to do końca nie udowodnione i dziś nie do udowodnienia.

– Na dobrą sprawę do dnia dzisiejszego nie ma jeszcze dokładnego bilansu strat Polski w II wojnie światowej i żeby coś takiego powstało potrzebne są takie jednostkowe opracowania, za Przedbórz czy za inne małe miejscowości, żeby to wszystko dało w ogólnie bilans polskich strat. To będzie ta „cegła” za Przedbórz – mówi ppk. Wojciech Zawadzki – Wydałem tę książkę teraz, dlatego że trwają badania nad stanem ofiar Polaków w II wojnie światowej. Opracowanie wysłane zostało już m. in. do biblioteki w Nowym Jorku i do Flossenbürga.

Próbę sporządzenia wykazu ofiar wojennych podejmowano już wcześniej. W 1977 roku komisja ZBOWiD-u dokonała spisu ale ten spis był niedokładny, nie było w nim informacji o wieku ani nie wiadomo było co z tymi ludźmi się stało. Jest wiele błędów dotyczących strat Polski w II wojnie światowej, ale zawarte w nich informacje są nieprecyzyjne i często niepotwierdzone. Przykładem może być historia plut. AK Mariana Margasa ps. „Mars”. Dotąd uważano, że został rozstrzelany na cmentarzu żydowskim w Radomsku w 1944 roku. Autorowi „Listy” udało się ustalić, że wraz z grupą Radomszczań „Mars” został wysłany do Gross-Rosen, stamtąd trafił do Flossenbürga i zginął podczas ewakuacji obozu po rok później. W trakcie wielomiesięcznych badań, sprawdzania nazwisk i poszukiwania materiałów do książki ppk. Zawadzki odkrył wiele podobnych historii i wiele zapomnianych, a ważnych postaci.

– Mam nadzieję, że zrobię jeszcze kilka opracowań dotyczących Przedborza w czasie wojny – podsumowuje ppk. Zawadzki.(pg)

O książce pisaliśmy już na naszych stronach. Artykuł można przeczytać TUTAJ.

{jgxfal folder:=[images/stories/wydarzenia/2010/2010_06_26_spotkanie] title:=[Spotkanie ppk. Wojciecha Zawadzkiego z czytelnikami] cols:=[6]}